

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania T. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Białymstoku

o ustalenie wartości kapitału początkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 28 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 304/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku, wyrokiem z 15 marca 2019 r. oddalił odwołanie T. F. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Białymstoku z 17 lipca 2018 r., którą ponownie ustalono wartość kapitału początkowego T. F., obniżając wskaźnik wysokości podstawy jego wymiaru ze 104,23% do 90,08%.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony (urodzony [...] 1951 r.) 6 lipca 2018 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Organ rentowy decyzją z 17 lipca 2018 r. ustalił ponownie dla ubezpieczonego kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r., przyjmując do obliczenia podstawy wymiaru kapitału oraz wskaźnika wysokości jego podstawy, wynagrodzenie z 10 kolejnych lat

kalendarzowych, to jest od 1 stycznia 1978 r. do 31 grudnia 1987 r. Obliczony w ten sposób wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału wyniósł 90,08%, a kapitał początkowy - 140.861,82 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy nie uwzględnił dochodów w kwotach: 30.473.210 zł za 1992 r. i 39.425.770 zł za 1993 r., ponieważ kwoty te stanowiły wynagrodzenie za cały rok kalendarzowy będące podstawą do wyliczenia "14 pensji", a nie kwoty tych pensji. Decyzją z 19 lipca 2018 r. organ rentowy przyznał z kolei ubezpieczonemu emeryturę od 1 lipca 2018 r., to jest od miesiąca, w którym został złożony wniosek. Wysokość emerytury ustalono przy uwzględnieniu kwoty składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem ich waloryzacji, kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego (ustalonego decyzją z 17 lipca 2018 r.) oraz kwoty środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji i średniego dalszego trwania życia (201,60 miesięcy). Wcześniej organ rentowy decyzją z 2 września 2005 r. ustalił dla ubezpieczonego kapitał początkowy na 1 stycznia 1999 r. przy uwzględnieniu podstawy wymiaru obliczonej przy użyciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 104,23%, ustalonego od przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, to jest od 1 stycznia 1986 r. do 31 grudnia 1995 r. Kapitał początkowy ustalony tą decyzją wyniósł 154.655,82 zł.

Sąd Okręgowy przypomniał, że zgodnie z art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (zwanej „ustawą emerytalną”) kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. W myśl art. 174 ust. 3 powołanej ustawy podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, art. 16, art. 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18 ustawy emerytalnej, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed 1 stycznia 1999 r. Stosownie do art. 15 ust. 1 ustawy podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono

wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176. Zgodnie z art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może też stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości Sąd pierwszej instancji ustalił jako prawidłowy kapitał początkowy ubezpieczonego na 1 stycznia 1999 r. w wysokości 140.686,26 zł, przy uwzględnieniu podstawy wymiaru i wskaźnika obliczonych z 10 kolejnych lat kalendarzowych (1979-1988), w których wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 89,90%. Zdaniem biegłej, sporne dochody za lata 1992-1993 to suma wynagrodzeń za te lata, obejmujących wszystkie składniki płac, które mogły być podstawą do naliczenia „14 pensji” za te lata, bowiem „14 pensja” nie była wypłacana w kwotach odpowiadających 100% pensji rocznej. Na kartach wynagrodzeń za te lata nie podano kwot faktycznie wypłaconych „14 pensji”. Biegła w opinii uzupełniającej stwierdziła, że wpisy na kartach wynagrodzeń kwot: 304.473.210 za 1992 r. i 39.425.770 zł za 1993 r. są tożsame z kwotami wynagrodzeń za te lata (sumy kolumny 18 na kartach wynagrodzeń "razem płaca"). Jej zdaniem, na kartach wynagrodzeń przed zapisami miesięcznych wypłat podano podstawy naliczenia „14 pensji” za dany rok, a nie faktycznie wypłaconych „14 pensji”. Zasad jej naliczania należy poszukiwać w dokumentach wewnętrznych zakładu pracy.

Sąd Okręgowy uznał opinię biegłej za wiarygodną. Zdaniem tego Sądu, nie można było w oparciu o zapisy na kartach wynagrodzeń ustalić, jakie faktycznie kwoty zostały wypłacone ubezpieczonemu tytułem premii z zysku tzw. „14 pensji”.

Ubezpieczony złożył do akt pismo Państwowej Inspekcji Pracy, z którego wynikało, że w jego zakładzie pracy w latach 1991-1993 obowiązywało porozumienie o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, które 26 listopada 1994 r. przekształciło się w zakładowy układ zbiorowy pracy, jednak z uwagi na okres przechowywania dokumentacji brak było układu zbiorowego czy innych dokumentów, na podstawie których można byłoby ustalić zasady

przyznawania „14 pensji” i jej wysokość. Z uwagi na okres archiwizacji dokumentacji na rachunku bankowym, nie można było również ustalić, jakie kwoty tytułem wynagrodzenia za lata 1992-1994 wpłynęły na konto ubezpieczonego.

Od powyższego wyroku apelację wniósł T. F. Sąd Apelacyjny w Białymstoku, wyrokiem z 17 lipca 2019 r. oddalił tę apelację.

Na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego, Sąd Najwyższy, wyrokiem z 16 grudnia 2021 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej punktu I wyroku, w zakresie oddalenia apelacji oraz w punkcie II i w tej części przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie doszło do zastosowania przepisów ustawy emerytalnej do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego sprawy. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że poczynione w kartach wynagrodzeń skarżącego adnotacje zdają się wskazywać (tak sugeruje biegła w swojej opinii, opierając się wszakże wyłącznie na doświadczeniu zawodowym), że wymienione tam kwoty nie stanowią wypłaconych skarżącemu tzw. „14 pensji”, lecz odzwierciedlają łączne (roczne) wynagrodzenie uzyskane przez niego w latach 1992-1993, o tyle te same zapisy potwierdzają, co ustalił Sąd drugiej instancji również na podstawie informacji uzyskanych w Państwowej Inspekcji Pracy, że skarżący w obu wymienionych latach otrzymał zapewne wspomniane „14 pensje”, aczkolwiek nie wiadomo, w jakiej wysokości. Ustalenie, że skarżący za lata 1992-1993 powinien otrzymać „14 pensję”, powoduje, w ocenie Sądu Najwyższego, potrzebę przeprowadzenia, choćby z urzędu na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., dalszych dowodów w celu uzyskania stanowczych informacji, jakie zasady obowiązywały u pracodawcy skarżącego w wymienionych latach, zgodnie z porozumieniem o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, zwłaszcza, że dotychczas ujawnione w sprawie informacje w tym zakresie (pismo Państwowej Inspekcji Pracy z 26 lutego 2019 r., a w szczególności pismo Składnicy Akt „A.” Sp. z o.o. w K. z 1 marca 2018 r.) zostały udzielone skarżącemu na jego wniosek, a nie na wniosek Sądu. Sąd Najwyższy wskazał, że drugie z wymienionych pism zawiera akapit, z którego wynika, że informacji o szczegółowym zasobie akt określonego podmiotu gospodarczego nie udziela się osobom fizycznym, lecz właśnie na

wniosek np. sądu lub ZUS. Ostatecznie, jak zauważył Sąd Najwyższy, wątpliwości dotyczące zasad ustalania „14 pensji” w zatrudniającym skarżącego podmiocie, mającym w tamtym czasie status przedsiębiorstwa państwowego, mogą również ewentualnie zostać usunięte na podstawie danych uzyskanych choćby z rocznika statystycznego.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po ponownym rozpoznaniu sprawy i uzupełnieniu postępowania dowodowego, wyrokiem z 20 kwietnia 2023 r. oddalił apelację ubezpieczonego i nie obciążył go kosztami zastępstwa prawnego organu rentowego.

Sąd Apelacyjny podniósł, że wykonując zalecenia Sądu Najwyższego dotyczące przeprowadzenie dalszych dowodów w celu uzyskania stanowczych informacji, jakie zasady obowiązywały u pracodawcy skarżącego w wymienionych latach, zgodnie z porozumieniem o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, mimo podjętych prób nie pozyskał żadnych innych dowodów niż te, którymi dysponował Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny podkreślił, że zwrócił się do wszelkich możliwych jednostek, które mogłyby być w posiadaniu jakichkolwiek informacji dotyczących wypłat spornych kwot.

Sąd Apelacyjny nie doszedł do odmiennych wniosków niż uczynił to Sąd pierwszej i drugiej instancji, wydając uprzednio zaskarżone wyroki. W rezultacie błędny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził wszechstronne postępowanie dowodowe, które w pełni potwierdziło zasadność ustaleń tego Sądu, a dokonana ocena prawna dowodów nie narusza dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że obliczenie wysokości wynagrodzenia musi być oparte na dokumentacji, z której wynikają określone kwoty wynagrodzenia, to samo dotyczy spornej trzynastki czy czternastki. Jedynie dokumentacja stanowi precyzyjny dowód w zakresie wysokości wynagrodzenia w postępowaniu sądowym. Na podstawie innych dowodów nie jest możliwe dokładne określenie kwoty wynagrodzenia, a co zatem idzie - ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury. Biegła, dysponując dokumentacją zgromadzoną w aktach dokonała wyliczenia wysokości świadczenia przyjmując, że sporne dochody za lata 1992-1993 nie stanowiły „14 pensji”, lecz dotyczyły sum wynagrodzeń za te lata

obejmujących wszystkie składniki płac i mogły być w związku z tym wyłącznie podstawą do naliczenia „14 pensji” za te lata, bowiem „14 pensja” nie była wypłacana w kwotach odpowiadających 100% pensji rocznej oraz na kartach wynagrodzeń za lata 1992-1993 nie podano kwot faktycznie wypłaconych „14 pensji”. Ponadto wpisy na kartach wynagrodzeń kwot odpowiednio 30.473.21 za 1992 r. i 39.425.770 zł za 1993 r. były tożsame z kwotami wynagrodzeń za te lata (sumy kolumny 18 na kartach wynagrodzeń „razem płaca”). W ocenie Sądu Apelacyjnego, argumentacja przytoczona w apelacji nie stanowi więc o naruszeniu art. 233 k.p.c., ale też nie przekonuje o wadliwości poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń.

Końcowo, Sąd Apelacyjny podniósł, że nie istnieje prawna możliwość ustalenia wysokości świadczenia w oparciu o wynagrodzenia, których wysokość nie została udowodniona. W przypadku braku informacji o wysokości wypłaconego faktycznie 13 i 14 wynagrodzenia, nie ma żadnej możliwości przyjęcia wyższego wynagrodzenia tylko na podstawie oświadczenia wnioskodawcy, czy zeznań świadka.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł T. F., zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę i zmianę poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego przez uchylenie decyzji z 17 lipca 2018 r. w całości oraz pozostawienie w mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 2 września 2005 r. We wniosku ewentualnym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu. Skarżący wniósł również o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj. art. 232 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez ograniczenie postępowania dowodowego wskazanego w wyroku Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2021 r. (II USKP 116/21) wyłącznie do inicjatywy dowodowej wnioskodawcy. Skarżący powołał się na wyrok Sądu Najwyższego, który zwrócił uwagę na możliwość pozyskania samodzielnie przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku danych niezbędnych w sprawie, nawet z rocznika statystycznego lub pozyskania większej liczby świadków, będących pracownikami zakładu pracy

wnioskodawcy, w sytuacji, w której on sam nie miał możliwości ich wskazania z uwagi na upływ czasu od zakończenia zatrudnienia.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego w kwestii zgodności art. 114 ust. 1f pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) z ochroną praw nabytych zgodnie z art. 2 Konstytucji w związku z odmową pełnej realizacji postępowania dowodowego przez sądy powszechne, w tym drugiej instancji, uregulowanego w brzmieniu art. 232 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdy środki dowodowe mogące być podstawą udowodnienia faktów, na podstawie art. 227 k.p.c. są ograniczone, a w innych sytuacjach ustawodawca ograniczył możliwość zmiany decyzji przez organ do lat trzech, na podstawie art. 114 ust. 1e pkt 3 tej ustawy. Podobne ograniczenia czasowe ze względów także dowodowych istnieją również w innych instytucjach wznowienia postępowania bądź uchylenia decyzji ostatecznej.

W uzasadnieniu wniosku skarżący podniósł, że pojęcie praw nabytych ma swoje źródło w art. 2 Konstytucji RP. Na treść zasady demokratycznego państwa prawnego składa się szereg zasad, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Do zasad tych należy zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i do stanowionego przez nie prawa, z której wynikają liczne dalsze zasady szczegółowe, m.in. zasada poszanowania praw nabytych. U podstaw poszanowania praw nabytych znajduje się dążenie do zapewnienia jednostce bezpieczeństwa prawnego i umożliwienia jej racjonalnego planowania przyszłych działań. Konstytucyjna zasada ochrony praw nabytych nie wyklucza stanowienia regulacji ograniczających lub znoszących prawa podmiotowe. Ocena dopuszczalności wyjątków od zasady ochrony praw nabytych wymaga rozważenia na ile oczekiwanie jednostki dotyczące ochrony praw nabytych jest usprawiedliwione, ponieważ zasada ochrony praw nabytych chroni wyłącznie oczekiwania usprawiedliwione i racjonalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełniła ustawowych wymagań warunkujących przyjęcie jej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym, pozainstancyjnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które dotychczas nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw (w ramach tzw. przedsądu), które kierowane są do merytorycznego rozpoznania. Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia pod rygorem odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko powołane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie, zaś cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie przez skarżącego istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym.

Natomiast istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny (przesłanki) przyjęcia

skargi kasacyjnej do rozpoznania, określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie powstało oraz przedstawieniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114, czy z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Wywód skarżącego powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu przez sąd odwoławczy, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639).

Przede wszystkim wymaga zauważenia, że nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. W sytuacji, gdy Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi co do danej kwestii prawnej, a nie ujawniły się nowe nieznane wcześniej okoliczności mające wpływ na wynik wykładni, nie ma potrzeby przyjmowania kolejnych skarg kasacyjnych opartych na tych samych podstawach i formułujących te same wątpliwości interpretacyjne.

Sąd Najwyższy rozpoznając poprzednio niniejszą sprawę w wyroku z 18 lutego 2021 r. (II USKP 116/21, LEX Nr 3273594) wyczerpująco wyjaśnił, że art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 1631, zwanej „ustawą emerytalną”) w obecnym brzmieniu, obowiązuje na podstawie, art. 1 ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 715), której uchwalenie jest konsekwencją derogowania wcześniej obowiązującego art. 114

ust. 1a ustawy emerytalnej z mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. (K 5/11; OTK-A 2012 nr 2, poz. 16), wskutek uznania tego przepisu za niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Uwzględniając (jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej) argumentację Trybunału Konstytucyjnego, ustawodawca - w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - przyjął w uchwalonej wówczas regulacji, że w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, między innymi jeżeli przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego (art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej). W myśl art. 114 ust. 1e pkt 3 powołanej ustawy uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres 3 lat – w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6, czyli w sytuacji, w której przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego. Stosownie do art. 114 ust. 1f pkt 2 ustawy przepisu ust. 1e nie stosuje się jednak, jeżeli uchyleniu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczenia wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wykładnia gramatyczna powołanych przepisów, poparta wynikami wykładni systemowej, nie może budzić wątpliwości. Stanowisko w tej sprawie szczegółowo wyłożył i wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 16 grudnia 2021 r. (wyrażonym w sprawie II USKP 116/21) Zgodnie z tą wykładnią: po pierwsze, każda prawomocna decyzja organu rentowego może zostać uchylona lub zmieniona zarówno na wniosek osoby zainteresowanej, jak i z urzędu, jeśli wystąpi jedna z enumeratywnie wymienionych w art. 114 ust. 1 pkt 1-6 ustawy emerytalnej przesłanek, w tym także w sytuacji określonej w punkcie 6, to jest gdy przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego; po drugie, co do zasady uchylenie lub zmiana decyzji nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres 3 lat – w przypadku przyznania świadczeń lub obliczenia ich wysokości wskutek błędu

organu rentowego; po trzecie, wymieniony termin nie znajduje zastosowania, gdy uchyleniu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczenia wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją. Tak długo zatem, jak decyzja ustalająca wysokość emerytury, uwzględniająca określony kapitał początkowy nie stanie się prawomocna, decyzja ustalająca ten kapitał może zostać zmieniona wskutek wystąpienia jednej z przesłanek określonych w art. 11 ust. 1 pkt 1-6. A contrario uprawomocnienie się decyzji ustalającej wysokość emerytury spowoduje, że uwzględniony do jej obliczenia kapitał początkowy nie może już ulec zmianie, choćby został nieprawidłowo ustalony wskutek błędu organu rentowego, chyba że od dnia wydania decyzji ustalającej ów kapitał nie minął jeszcze okres 3 lat.

Taki wynik interpretacji omawianych przepisów potwierdza także ich wykładnia celowościowa, w ramach której można odwołać się do zamysłu projektodawcy ujawnionego w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej, z którego wynika, że przewidziana w tych przepisach możliwość weryfikacji decyzji organu rentowego ma na celu ochronę interesu publicznego, stojącego niewątpliwie za prawidłowym dysponowaniem Funduszem Ubezpieczeń Społecznych - w razie wykrycia, że za błędne przyznanie świadczenia lub określenie jego wysokości odpowiada organ rentowy.

Sąd Najwyższy w powołanym judykacie uznał, że przedstawionej wyżej wykładni nie sprzeciwia się również wynikająca z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony prawa nabytych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego ochrona praw nabytych jest jednym z elementów składowych zasady zaufania obywatela do państwa i do stanowionego przezeń prawa, wynikającej z zasady demokratycznego państwa prawnego. Zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym oraz zapewnia ochronę praw podmiotowych - zarówno publicznych jak i prywatnych. Poza zakresem stosowania tej zasady znajdują się natomiast sytuacje prawne, które nie mają charakteru praw podmiotowych ani ekspektatyw tych praw. Zasadą ochrony praw nabytych są więc objęte zarówno prawa nabyte w drodze skonkretyzowanych decyzji, przyznających świadczenia,

jak i prawa nabyte *in abstracto* zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o ich przyznanie (por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 11 lutego 1992 r., K. 14/91, OTK w 1992 r., cz. I, s. 93 i nast.), przy czym co do ekspektatywy praw, to ochroną objęte są ekspektatywy maksymalnie ukształtowane, tj. takie, które spełniają wszystkie zasadniczo przesłanki ustawowe nabycia praw pod rządami danej ustawy bez względu na stosunek do nich późniejszej ustawy (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK 1998 nr 7, poz. 114 oraz z 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999/5/100).

Analizując brzmienie art. 114 ustawy emerytalnej, tak rozumiana zasada ochrony praw nabytych dotyczy zatem tych decyzji, w następstwie których dochodzi do ustalenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych, gdyż to właśnie decyzje ustalające prawo do świadczeń potwierdzają istnienie po stronie ubezpieczonego ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej, co oznacza spełnienie wszystkich ustawowych warunków prawa do świadczenia.

Sąd Najwyższy w powołanej wyżej sprawie (II USKP 116/21) wyjaśnił, że kapitał początkowy nie jest świadczeniem emerytalnym (w ogóle nie jest świadczeniem). Ustala się go dla osób ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy opłacali składkę na ubezpieczenie społeczne lub za których opłacał składkę płatnik składek przed dniem wejścia w życie ustawy emerytalnej, a więc do 31 grudnia 1998 r. (art. 173 ustawy emerytalnej). Kapitał początkowy jest zatem ustalany w celu odtworzenia okresów składkowych i nieskładkowych przebytych do 31 grudnia 1998 r. oraz wysokości podstawy wymiaru składek z tego okresu i zapisania ich na indywidualnym koncie każdego ubezpieczonego. W ujęciu formalnym kapitał początkowy stanowi ustaloną na dzień 1 stycznia 1999 r. równowartość hipotetycznej emerytury (obliczonej na zasadach określonych w art. 53 ustawy emerytalnej) pomnożonej przez tzw. średnie dalsze trwanie życia - wyrażone w miesiącach, niezależnie od spełnienia przez ubezpieczonego (w dacie ustalania kapitału początkowego) ustawowych warunków nabycia prawa do emerytury (nie mamy więc do czynienia z ekspektatywą maksymalnie ukształtowaną), a jego ustalenie następuje w formie decyzji organu rentowego wydanej w terminie do 31 grudnia 2006 r. (art. 175 ust. 3 ustawy emerytalnej).

Ewentualne ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego następuje w okolicznościach określonych w art. 114 (art. 175 ust. 4 ustawy emerytalnej).

W tych okolicznościach nie sposób uznać, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałoby uzasadniać istnienie istotnego zagadnienia prawnego, które ujawniło się (jako nowe i dotychczas nierozstrzygnięte) w rozpoznawanej sprawie, bowiem kwestia ta została dostatecznie wyjaśniona przez Sąd Najwyższy. W sprawie II USKP 116/21 Sąd Najwyższy w konkluzji swoich rozważań stwierdził wszakże, że nie ma racji skarżący, podnosząc, że zaskarżona decyzja organu rentowego z 17 lipca 2018 r. została wydana z naruszeniem zasady praw nabytych, czym naruszyła art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 114 ust. 1 pkt 6, ust. 1e pkt 3 i ust. 1f pkt 2 ustawy emerytalnej.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że w uzasadnieniu wyroku z 16 grudnia 2021 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie doszło do zastosowania przepisów ustawy emerytalnej do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego sprawy. W sformułowanych pod adresem Sądu Apelacyjnego zaleceniach Sąd Najwyższy uznał potrzebę przeprowadzenia, choćby z urzędu (na podstawie art. 232 zd. drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), dalszych dowodów w celu uzyskania stanowczych informacji, jakie zasady obowiązywały u pracodawcy skarżącego w wymienionych latach, zwłaszcza, że dotychczas ujawnione w sprawie informacje w tym zakresie zostały udzielone skarżącemu na jego wniosek, a nie na wniosek Sądu.

Wykonując zalecenia Sądu Najwyższego dotyczące przeprowadzenia dalszych dowodów w celu uzyskania stanowczych informacji, jakie zasady obowiązywały u pracodawcy skarżącego w spornym okresie, zgodnie z porozumieniem o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, Sąd Apelacyjny zwrócił się do szeregu różnych instytucji (wszystkich, które mogłyby być w posiadaniu jakichkolwiek informacji dotyczących wypłat spornych kwot), podejmując tym samym próby pozyskania nowych dowodów dających podstawę do poczynienia stosownych ustaleń. Mimo podjętych starań żadnych nowych, poza dotychczas zgromadzonymi, dowodów nie uzyskał. Podstawy do ustalenia stanowczych ustaleń nie dały także zeznania przesłuchanego w sprawie świadka. Dysponując tak zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd Apelacyjny nie

doszedł do odmiennych wniosków niż uczyniły to Sądy obu instancji, wydając uprzednio zaskarżone wyroki. Podkreślenia wymaga, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie pozwalają na ustalenie wysokości wynagrodzenia, stanowiącego podstawę do wyliczenia wartości kapitału początkowego, w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Obliczenie wysokości wynagrodzenia musi być oparte na dokumentacji, bądź innych dowodach dających możliwość jednoznacznego i pewnego określenia wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę do ustalenia wartości kapitału początkowego w postępowaniu sądowym.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł o odmowie przyjęcia skargi T. F. do rozpoznania.

[a.ł]